

Cieszyn: Nie pomogła siła argumentów

Data publikacji: 31.07.2008 0:00

□

Pijany mężczyzna, napadł na policjanta.

Wracając we wtorek z wieczornego obchodu dzielnicowy asp. Andrzej Kotrys usłyszał krzyki na jednej z klatek schodowych przy ulicy Bielskiej. – Wszedłem do kamienicy i zauważyłem, że nietrzeźwy mężczyzna próbuje wdrzeć się do mieszkania, jak się później okazało, swojej byłej żony. Poprosiłem, żeby się uspokoił. Wówczas opuścił budynek. Wystraszona kobieta zaprosiła mnie do mieszkania, żeby opowiedzieć o całym zajściu – relacjonuje policjant.

Jak się okazało, pijany, rozjuszony 25-latek nie dał za wygraną. Ponownie, z zacietrzewieniem, zaczął krzyczeć i kopać w drzwi. Aby uniknąć zniszczeń kobieta otworzyła drzwi. Mężczyzna wtargnął do środka. – Nie reagował na moje prośby aby opuścił mieszkanie. Wszczął awanturę grożąc swojej byłej żonie. Kiedy zagroziłem mu drogę silnie pchnął mnie na lodówkę – dodaje Kotrys. Nie zastanawiając się policjant obezwładnił napastnika i wezwał patrol interwencyjny. Skrępowany furiat opluł konwojujących go funkcjonariuszy.

– Mężczyzna został zatrzymany w związku z przestępstwem naruszenia nietykalności i znieważenia funkcjonariusza na służbie. Prokurator zastosowała wobec niego nadzór policyjny – informuje Ireneusz Brachaczek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. 25-latkowi grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Zdj.: *Asp. Andrzej Kotrys obezwładnił pijanego, rozwścieczonego mężczyznę.*
(foto: bir)

(zac)